

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r. zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 29 listopada 2012 r. i oddalił odwołanie ubezpieczonego J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 18 kwietnia 2012 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Ubezpieczony J. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 sierpnia 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. z 2004 r. Nr 120, poz. 1252 ze zm.) i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz naruszenie prawa procesowego, to jest art. 382 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ograniczono się do stwierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona. W opinii skarżącego, Sąd naruszył art. 382 k.p.c. określający, na podstawie jakich dowodów winien orzekać sąd w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem skarżącego, „treść uzasadnienia sporządzonego przez Sąd drugiej instancji nie odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie zawierając pełnej oceny Sądu zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego i brak wskazania jakichkolwiek dowodów na których oparł się Sąd czyniąc ustalenia w podanym powyżej zakresie”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jako przyczynę uzasadniającą przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczony wskazał oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Należy zatem przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Wniosek ubezpieczonego o przyjęcie jego skargi do rozpoznania w oczywisty sposób nie spełnia tak określonych kryteriów, gdyż wbrew zawartemu w nim twierdzeniu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie doszło do naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w szczególności zaś do kwalifikowanej postaci tego naruszenia. Sąd Apelacyjny dokonał bardzo precyzyjnych i szczegółowych ustaleń stanu faktycznego, w oparciu

między innymi o dowody z zeznań świadków, jak również rozkłady jazdy pociągów i autobusów z okresu objętego sporem, zaświadczenie Starostwa Powiatowego co do wielkości gospodarstwa rolnego rodziców ubezpieczonego, a przede wszystkim opierając się na okolicznościach bezspornych w sprawie, z których najistotniejszą było odbywanie przez ubezpieczonego nauki w szkole ponadpodstawowej znajdującej się w miejscowości położonej 50 km od jego miejsca zamieszkania. Wskazał też szczegółowo, którym dowodom dał wiarę, a które uznał za niewystarczająco obiektywne. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i odtworzony na jego podstawie przeciętny rozkład dnia skarżącego, Sąd drugiej instancji uznał, że niemożliwe było przyjęcie, aby J. K. w spornym okresie od dnia 6 stycznia 1969 roku do dnia 26 czerwca 1973 roku pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Tym samym, ustalony na tej podstawie przez Sąd stan prawny uniemożliwił potraktowanie tego okresu jako okresu składkowego w ramach ubezpieczenia pracowniczego i przyznanie ubezpieczonemu prawa do świadczenia przedemerytalnego. Niezależnie bowiem od tego, czy sąd drugiej instancji dokonuje ustaleń w wyniku przeprowadzenia nowych dowodów bądź ponowienia dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego i ustaleń będących następstwem tej oceny. Tym samym sąd ten z mocy art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. jest obowiązany każdorazowo stosować art. 233 § 1 k.p.c. W uchwale składu siedmiu sędziów III CZP 59/98, Sąd Najwyższy stwierdza także, iż przeprowadzone w postępowaniu w pierwszej instancji dowody są każdorazowo przedmiotem swobodnej oceny sądu drugiej instancji, gdyż sąd ten – będąc sądem orzekającym merytorycznie – musi dokonać ustaleń faktycznych. Sąd drugiej instancji może więc zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Jednakże nowa ocena dowodów przedstawiona przez sąd drugiej instancji podlega tym samym regułom, co ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji. Musi być zatem wszechstronna, zgodna

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz oparta na wszechstronnej analizie całokształtu materiału dowodowego. Konieczne jest, aby sąd drugiej instancji uzasadnił, którym dowodom daje wiarę i dlaczego odmawia wiary innym dowodom oraz jaką moc dowodową im przypisuje. Jest to szczególnie istotne przy osobowych środkach dowodowych, z którymi sąd drugiej instancji nie zetknął się bezpośrednio. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji ustalił stan faktyczny sprawy w istotnych jego elementach w sposób odmienny od Sądu pierwszej instancji, jednakże szczegółowo wyjaśnił, dlaczego uważa ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji za nieprawidłową. Podał też, jakie dowody stanowiły podstawę tych odmiennych ustaleń oraz dlaczego częściowo odmawia wiary (mocy dowodowej) dowodom przeciwnym, to jest zeznaniom świadków.

Niezależnie od powyższego, należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji, zmieniając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dokładnie wskazał motywy dokonanej przez siebie oceny prawnej, która jest w pełni zbieżna z oceną przyjętą w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego kładącym nacisk nie tylko na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym przez domownika, ale także na wymiar czasu poświęcanego na taką pracę. Powyższe ma istotne znaczenie, także w rozpatrywanej sprawie, przede wszystkim dla oceny charakteru prac wykonywanych przez ubezpieczonego, w szczególności zaś zakresu jego pomocy w gospodarstwie rolnym, mającej wpływ na funkcjonowanie gospodarstwa. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292) – o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 3/98, niepublikowanym). Dlatego też jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania

prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek z przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., II UK 61/08, LEX nr 741080). Dodać również wypada, że pobieranie nauki w szkole znajdującej się w innej miejscowości niż miejsce położenia gospodarstwa rolnego, a co za tym idzie konieczność codziennych podróży do szkoły w połączeniu z koniecznością przygotowywania się do zajęć szkolnych, co do zasady wyklucza możliwość przyjęcia, iż praca wykonywana w gospodarstwie rolnym rodziców ma stały charakter i jest wykonywana w wymiarze znaczącym dla funkcjonowania tego gospodarstwa (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., I UK 410/12; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 nr 21, poz. 650 oraz z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10, LEX nr 852557).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczony nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.